

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3296,Wystapienie-prezydenta-z-okazji-Swieta-Wojska-Polskiego.html>

01.05.2024, 04:57

15.08.2011

## Wystąpienie prezydenta z okazji Święta Wojska Polskiego

---

### **Wystąpienie Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego wygłoszone podczas uroczystości Święta Wojska Polskiego przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie:**

Chciałbym serdecznie podziękować Szwadronowi Jazdy Polskiej, z którym mogłem przybyć tutaj razem na Plac Marszałka Piłsudskiego w dniu Święta Wojska Polskiego. Chcę podziękować, bo na tle przepięknych polskich tradycji militarnych najłatwiej jest mówić nie tylko o dumie z przeszłości, ale także o zadaniach czekających nas dziś i jutro w obszarze obronności Polski.



Prezydent.pl

*Panie Marszałku, Panie Premierze, Obywatele i Żołnierze Rzeczypospolitej!*

*Szanowni Państwo!*

Jak co roku, 15 sierpnia stajemy tu, przed Grobem Nieznanego Żołnierza, na placu noszącym dumne imię Marszałka Józefa Piłsudskiego, naczelnego wodza i autora największego polskiego zwycięstwa od czasów Wiktorii Wiedeńskiej. Zwycięstwa, które w 1920 roku ocaliło nie tylko młodą niepodległość Polski, ale i całą demokratyczną Europę przed zagrażającym jej komunistycznym totalitaryzmem.

Dlatego chcę dzisiaj przywitać w sposób szczególny obecnych tutaj na Palcu razem z nami przedstawicieli armii francuskiej. My w Polsce pamiętamy, życzliwie wspominamy udział także Francji w odbudowywaniu wolnej, niepodległej Polski w 1918-1919 roku i wsparcie, jakiego udzieliła Francja zarówno w wymiarze techniczno-organizacyjnym, jak i politycznym, ale także w zakresie myśli wojskowej i szkolenia udzieliła młodej armii polskiej, tak, że mogliśmy pokonać zagrożenie dla ówczesnej Europy - tu na przedpolach Warszawy.

Stajemy dzisiaj, tu przed Grobem Nieznanego Żołnierza, aby oddać hołd żołnierskiej krwi przelanej za Ojczyznę. Stajemy tu, by pokłonić się cieniem żołnierzy wszystkich polskich wojen i wszystkich polskich bitew. Bez ich ofiary nie byłoby bowiem Polski, także tej dzisiejszej - tej wolnej, suwerennej i demokratycznej.

Za poświęcenie i bohaterstwo żołnierzom 1920 roku, jak również kombatantom i weteranom wielu innych frontów i bitew, składam wyrazy hołdu i najwyższego szacunku. Ich postawa to wzór do naśladowania dla naszych współczesnych Sił Zbrojnych. Dzisiaj one również ofiarnie służą ojczyźnie. Świadczy o tym najlepiej udział w niebezpiecznych misjach poza granicami kraju. Tam też jest przelewana krew za Polskę, polskiego żołnierza, krew, przed którą wszyscy z szacunkiem pochylamy głowy.

Ten właśnie trud i to poświęcenie to najlepsze świadectwo jak wiele Rzeczpospolita zawdzięcza swojej armii. Jej siła i ofiarność daje polskiemu państwu - wraz z członkostwem w najpotężniejszym Sojuszu, jakim jest NATO - poczucie bezpieczeństwa. To poczucie bezpieczeństwa, które przez setki lat było dojmującym brakiem. Święto Wojska Polskiego to znakomita okazja, aby naszym Siłom Zbrojnym podziękować za to, jak dzisiaj także służą Polsce, jakie ryzyka i wyzwania muszą udźwignąć.

Jako Zwierzchnik Sił Zbrojnych serdecznie, z całego serca, dziękuję wszystkim żołnierzom. Serdecznie pozdrawiam też wszystkie rodziny żołnierskie, wspierające najbliższych w ich niełatwej służbie, często nie zważając na niedogodności, jakie ta służba niesie w życiu codziennym.

Szczególne słowa uznania kieruję do tych wszystkich, którzy w niełatwym dla Sił Zbrojnych okresie przeszło dwudziestoletniej głębokiej restrukturyzacji i reformy skutecznie działali na rzecz podniesienia poziomu nowoczesności w wymiarze organizacyjnym, technicznym i ludzkim. Polska nowoczesna musi dysponować nowoczesną armią.

Przed wielu już laty, pełniąc funkcję Ministra Obrony Narodowej, gdy uruchamiałem tzw. plan sześcioletni oznaczający podjęcie trudnych, czasami nawet bardzo trudnych reform w wojsku i wypełnienie przyjętych przez państwo polskie zobowiązań z tytułu uzyskania członkostwa w NATO powiedziałem: „znajdujemy się w punkcie zwrotnym. Albo opracujemy program etapowej naprawy Sił Zbrojnych RP albo oddamy się złudzeniom, że nastąpi cud. Ta druga droga mnie nie interesuje”. Po przeszło 10 latach to stwierdzenie, w moim przekonaniu, jest nadal aktualne.

Z tego punktu widzenia bardzo wysoko oceniam śmiałą decyzję o przejściu z armii opartej o przymusowy pobór na armię zawodową. Należy jednak pamiętać, że na pełną profesjonalność sił zbrojnych musi złożyć się wiele elementów, w tym zawodowy żołnierz, nowoczesne uzbrojenie, perfekcyjne wyszkolenie i nowoczesne dowodzenie.

W tych obszarach lokują się więc główne wyzwania, przed którymi stanął nowy Minister Obrony Narodowej. Są to wyzwania systemowe z wieloletnim horyzontem. Podejmując te wyzwania może Pan Minister liczyć na pełne wsparcie i zaangażowanie Prezydenta – Zwierzchnika Sił Zbrojnych.

*Szanowni Państwo!*

Katastrofa smoleńska ujawniła istotne słabości obecnego, kształtowanego przez długie lata, systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi. Słabość rodzi słabość. Pochodną był więc brak skutecznego nadzoru nad wykonaniem decyzji, rozchwianie dyscypliny realizacyjnej, słabości w szkoleniu i wyposażeniu.

Stąd konieczna jest, w moim przekonaniu, integracja systemu kierowania i dowodzenia na szczeblu centralnym wokół trzech podstawowych funkcji: planowania strategicznego, dowodzenia bieżącego i dowodzenia operacyjnego. Stąd konieczne jest dowartościowanie systemu szkolenia wojskowego, konieczna jest odkładana od lat, a przewidziana wcześniej, reforma szkolnictwa wojskowego. Reforma zakładająca nie realizację akademickich ambicji środowiska cywilno – wojskowego, ale wychodząca naprzeciw potrzebom sił zbrojnych w zakresie źródła rzetelnego rzemiosła wojskowego.

*Szanowni Państwo!*

Dzisiaj siły zbrojne są oceniane, w znacznej mierze, przez pryzmat dyskusji o przyczynach katastrofy smoleńskiej i poprzez ustalenia komisji pana ministra Millera. Waro więc i trzeba, w imię uczciwości, w imię także prawidłowej oceny sytuacji przekazać, że cały szereg wniosków i zaleceń układających się w logiczny ciąg działań naprawczych zostało podjętych i wdrożonych w życie jeszcze przed ogłoszeniem raportu, od razu po dramacie katastrofy i to przez samą armię.

W Dniu Święta Wojska Polskiego jako Zwierzchnik Sił Zbrojnych dziękuję za podjęcie tego wyzwania istotnego ze

względu na konieczność odbudowy zaufania społecznego i wizerunku armii jako sprawnego narzędzia państwa polskiego. Sensem istnienia wojska jest jego gotowość i zdolność do wykonywania zadań operacyjnych. Wśród nich zaś najważniejszym, konstytucyjnym zadaniem armii jest bezpośrednia obrona własnego kraju i obrona terytoriów krajów sojuszniczych. Ta misja wojska musi decydować o priorytetach jego transformacji w wymiarze organizacyjnym, kadrowym, technicznym i sprawnościowo-szkoleniowym.

Ważną grupę zadań operacyjnych stanowi udział w operacjach międzynarodowych poza granicami kraju. Ale stale trzeba pamiętać o żelaznej zasadzie właściwych proporcji: priorytet – to zadania związane z bezpośrednią obroną własnego kraju; wszystkie inne to zadania pomocnicze i wspierające.

Działaniem na rzecz własnego bezpieczeństwa jest także mądre, racjonalne, odpowiadające interesom i możliwościom państwa polskiego zaangażowanie w operacje międzynarodowe. To w warunkach globalizacji pośrednie ubezpieczenie Polski przed wieloma współczesnymi zagrożeniami. To również efekt naszego członkostwa w NATO i Unii Europejskiej. Dlatego dziękując polskim żołnierzom za trudną misję w dalekim Afganistanie i w innych rejonach świata pragnę wyrazić przekonanie, że zgodnie z decyzjami szczytu NATO w Lizbonie, tak jak i inne kraje uczestniczące w operacji afgańskiej Polska rozpocznie korygowanie liczebności własnego kontyngentu w Afganistanie już od roku 2011, że zbliża się moment zasadniczej zmiany charakteru ten najtrudniejszej misji, misji afgańskiej, a później jej zakończenie w ramach solidarności całego Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Biorąc udział w takich misjach, powinniśmy zawsze pamiętać o własnej podmiotowości i kierować się rzetelną oceną własnych możliwości oraz stopnia powiązania danego zaangażowania z naszym bezpośrednim narodowym interesem.

*Szanowni Państwo!*

Dzisiaj polskie wojsko przechodzi ważny i trudny egzamin. Jest obiektem bardzo wnikliwej, krytycznej analizy i oceny publicznej. Ale na krytyce nie wolno poprzestać. Jestem głęboko przekonany, że rozpoczął się na nowo okres wyętej pracy, wyciągania także wniosków z tego, co się wydarzyło na lotnisku w Smoleńsku. Tak naprawdę, musimy mieć tego świadomość, że razem z wojskiem egzamin przechodzi dzisiaj także państwo zdające egzamin z cywilnej kontroli i cywilnej odpowiedzialności za armię. Powinna to być kontrola sprawowana po ojcowsku - mądra, wymagająca, ale z miłością.

Miłość i szacunek do armii, dla jej trudnej i wymagającej służby, od pokoleń łączyły Polaków. Także dzisiaj, sprawy bezpieczeństwa i obronności powinny łączyć nas wszystkich, być podejmowane, rozwiązywane ponad wszelkimi politycznymi i partyjnymi podziałami.

Bezpieczeństwo naszej Ojczyzny i żołnierska służba nie mogą stać się elementem przetargowym jakiegokolwiek kampanii wyborczej. Nie mogą być podporządkowane partyjnym interesom.

Apeluję o to w dniu Święta Wojska Polskiego, Polskiego. Pamiętajmy, że wojsko polskie jest własnością i obrońcą całego narodu.

---

Generuj PDF

Drukuj

Powiadom

[Tweetnij](#)

